

Sygn. akt I C 1102/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Sak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. F. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. F. (1) kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. F. (1) kwotę 154 zł (sto pięćdziesiąt cztery złote) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od K. F. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.100,60 zł (jeden tysiąc sto złotych 60/100) tytułem kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty :
 - a) 224,11 zł (dwieście dwadzieścia cztery złote 11/100) od K. F. (1);
 - b) 56,03 zł (pięćdziesiąt sześć złotych 3/100) od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;
6. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem nadpłaconej części opłaty od skargi na orzeczenie referendarza sądowego, uiszczonej w dniu 3 marca 2016 roku.

Sygn. akt I C 1102/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 grudnia 2015 roku K. F. (1) wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwot : 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 1.981,50 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz 80 złotych miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, płatnej do dnia 10 każdego miesiąca począwszy od dnia 1 listopada 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczeniu pozwu w zakresie rat wymagalnych na tą datę, a także w przypadku uchybienia

terminu płatności którejkolwiek z nich. Nadto powód wniósł o przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe powód wskazał, że dochodzone roszczenia związane są z negatywnymi następstwami kolizji komunikacyjnej z dnia 17 sierpnia 2015 roku. Nadto zaznaczył, że na skutek zdarzenia poniósł koszty pomocy osób trzecich (1.694 złotych), zakupu leków (300 złotych), dojazdów (150 złotych) oraz wizyt lekarskich (40 złotych). Jednocześnie nadal zmuszony jest ponosić koszty leczenia, które obejmują kwotę około 80 złotych miesięcznie, co uzasadnia przyznanie na jego rzecz stosownej renty w tym zakresie.

(pozew k.2 – 8)

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek K. F. (1) o zwolnienie od kosztów sądowych.

(postanowienie k.49)

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 kwietnia 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności pozwana wskazała, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego świadczenia (1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 202 złote tytułem odszkodowania) rekompensują w całości zakres negatywnych następstw zdarzenia z dnia 17 sierpnia 2015 roku. Tym samym zgłoszone roszczenia jako nieudowodnione i nadmiernie wygórowane nie zasługują na uwzględnienie.

(odpowiedź na pozew k.63 – 65)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 17 sierpnia 2015 roku około godziny 15:30 na drodze krajowej nr (...) w okolicach R. doszło do kolizji drogowej z udziałem trzech pojazdów, w tym prowadzonego przez K. F. (1), której sprawcą pozostawała kierowca samochodu marki O. (...) o numerach rejestracyjnych (...), która w dacie zdarzenia legitymowała się ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Na miejsce kolizji przybyły służby medyczne, przy czym K. F. (1) odmówił udzielenia pomocy. Mężczyzna odczuwał wewnętrzny ból, lecz nie stwierdził żadnych widocznych obrażeń, czy urazów. Z uwagi na brak możliwości kontynuowania jazdy uszkodzonym samochodem K. F. (1) został zabrany z miejsca zdarzenia przez swoją mamę, z którą wspólnie udali się do Szpitala im. (...) w Ł..

(dowód z przesłuchania powoda k.77 – 78 w zw. z k.117)

W Izbie Przyjęć Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł. K. F. (1) został poddany badaniom diagnostycznym RTG klatki piersiowej i kręgosłupa lędźwiowego, a także USG jamy brzusznej, które nie wykazały widocznych zmian pourazowych, w tym objawów neurologicznych. Mężczyzna został zwolniony do domu z zaleceniem kontroli w poradni lekarza rodzinnego.

K. F. (1) kontynuował leczenie w Miejskiej Przychodni (...). W trakcie wizyt z dnia 26 sierpnia 2015 roku i 31 sierpnia 2015 roku zgłaszał bóle głowy i kręgosłupa, zasinienia okolicy lędźwiowo – krzyżowej oraz ograniczenia lokomocyjne. Mężczyzna otrzymał zalecenia stosowania leków przeciwbólowych oraz skierowanie do specjalisty z zakresu neurologii.

Z uwagi na stwierdzenie utrzymującego się napięcia mięśni po stronie lewej kręgosłupa w odcinku lędźwiowym z zablokowaniem lewego stawu krzyżowo – biodrowego lekarz ortopeda wykonał w dniu 2 października 2015 roku

wobec K. F. (1) zabieg manipulacyjny z niewielką poprawą oraz zalecił wykonywanie ćwiczeń według udzielonego instruktażu oraz relaksacyjne, ciepłe kąpiele.

W okresie od dnia 13 października 2015 roku do dnia 26 października 2015 roku mężczyzna odbył cykl zabiegów fizjoterapeutycznych z zastosowaniem sollux-u, lasera i prądów interferencyjnych.

W dniach 2 października 2015 roku oraz 13 października 2015 roku K. F. (1) odbył wizyty u lekarza psychologa, który wdrożył leczenie farmakologiczne oraz wystawił skierowanie do lekarza psychiatry.

K. F. (1) poza jednorazowymi wizytami u ortopedy i neurologa nie pozostawał pod stałą opieką tych specjalistów. W ramach podjętego leczenia psychologicznego i psychiatrycznego mężczyzna przyjmował leki antydepresyjne oraz poprawiające sen.

(dowód z przesłuchania powoda k.77 – 78 w zw. z k.117, dokumentacja medyczna k.13 – 44)

W następstwie zdarzenia z dnia 17 sierpnia 2015 roku K. F. (1) doznał stłuczenia okolicy lędźwiowo – krzyżowej kręgosłupa, które nie skutkowało trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

Cierpienia fizyczne odczuwane po zdarzeniu były niewielkie z narastaniem do miernych w trakcie czynności wymagających schylenia się i utrzymywały się do końca października 2015 roku.

Z uwagi na odczuwane dolegliwości kręgosłupopochodne uzasadnionym pozostawało doraźne przyjmowanie leków przeciwbólowych przez pierwsze 6 tygodni (w formie doustnej oraz żelów na lewą okolicę przykręgosłupową lędźwiową) oraz w kolejnych 3 tygodniach w związku z obniżaniem napięcia mięśniowego, których łączny koszt wynosił około 50 złotych.

K. F. (1) wymagał pomocy ze strony osób trzecich w czynnościach codziennych związanych z długotrwałym stanem (przygotowanie gorących posiłków), ze skłonami tułowia do przodu (sprzątanie) oraz przenoszeniu ciężarów powyżej 10 kg (zakupy) w wymiarze 1 godziny dziennie przez okres 2 tygodni.

Leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne K. F. (1) zakończyło się w listopadzie 2015 roku z uzyskaniem poprawy. Rokowania co do stanu zdrowia mężczyzny są pomyślne. Stwierdzenie utrzymujących się dolegliwości bólowych, kręgosłupopochodnych, samoistnej wady postawy (niewielka skolioza lędźwiowa i asymetryczne ustawienie barków) może stanowić przyczynę przedwczesnego rozwoju zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa w przyszłości.

Obrażenia, odniesione w zdarzeniu z dnia 17 sierpnia 2015 roku nie dają wskazań do dalszej rehabilitacji. Obecnie nie zachodzi konieczność wykonywania okresowych konsultacji lekarskich.

(opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej k.97 – 101)

Z neurologicznego punktu widzenia K. F. (1) doznał obrażeń w postaci powierzchownego urazu klatki piersiowej, okolicy lędźwiowej kręgosłupa i brzucha, które nie powodowały trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Rozmiar cierpień fizycznych był niewielki, zaś proces leczenia trwał około 2 miesiące.

Mężczyzna ponosił uzasadnione koszty leczenia w łącznej wysokości 116,70 złotych.

Aktualnie nie stwierdza się u K. F. (1) objawów korzeniowych i ubytkowych ze strony układu nerwowego, jak również ograniczeń funkcji narządów ruchu.

(opinia biegłego z zakresu neurologii k.86 – 88)

Z psychologicznego punktu widzenia doznane obrażenia fizyczne nie miały wpływu na stan psychiczny powoda. Po zdarzeniu z dnia 17 sierpnia 2015 roku K. F. (1) odczuwał obniżony nastrój i aktywność, wycofanie społeczne, lęk przed

wychodzeniem z domu oraz nawracające wspomnienia o zdarzeniu przez około 4 miesiące, zaburzenia snu przez około 6 miesięcy, a także lęk przed prowadzeniem samochodu przez około 12 miesięcy.

Obecny stan psychiczny K. F. (1) jest wyrównany z widocznym dyskomfortem dotyczącym jazdy samochodem powodującym ograniczenie do minimum wykorzystywania tego środka transportu przez mężczyznę. K. F. (1) nie pozostaje pod opieką psychologa i psychiatry. Nie przyjmuje również żadnych leków.

(opinia biegłego z zakresu psychologii k.105 – 110)

W okresie po zdarzeniu z dnia 17 sierpnia 2017 roku K. F. (1) odczuwał dużą niechęć do życia. Mężczyzna w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa w odcinku lędźwiowym, w szczególności przy czynnościach związanych z przenoszeniem większych ciężarów oraz długotrwałego zajmowania niezmiennych pozycji. W czynnościach życia codziennego, które powodują ból K. F. (1) uzyskuje wsparcie ze strony swojej matki. Obecnie mężczyzna nie zażywa leków i nie pozostaje pod opieką lekarzy specjalistów.

(dowód z przesłuchania powoda k.77 – 78 w zw. z k.117)

W okresie od lipca 2013 roku stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze według (...) Komitetu Pomocy (...) wynosiła 11 złotych za godzinę.

(pismo (...) Komitetu Pomocy (...) k.45)

Decyzją z dnia 9 listopada 2015 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznała na rzecz K. F. (1) kwoty 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 202,55 złotych tytułem odszkodowania (koszty leczenia) w związku ze zdarzeniem z dnia 17 sierpnia 2015 roku.

(decyzja k.46)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności depozycje powoda, przedłożone dokumenty, w tym historię leczenia, a także opinie biegłych z zakresu rehabilitacji medycznej, neurologii i psychologii.

Złożone ekspertyzy były spójne, logiczne i wyczerpująco odpowiadały na zakreśloną tezę dowodową. Przy braku zastrzeżeń ze stron procesu, a także uwzględniając doświadczenie zawodowe i wiedzę z zakresu medycyny nie ujawniły się żadne okoliczności, które deprecjonowałyby ich wartość dowodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w części.

Na wstępie rozważań w niniejszej sprawie należy wskazać, że zasada odpowiedzialności pozwanej nie była kwestią sporną. Bezsprzecznym pozostaje fakt, że sprawca wypadku komunikacyjnego z dnia 17 sierpnia 2015 roku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Nadto pozwana wypłaciła w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz K. F. (1) kwotę 1.202,50 złotych, co winno zostać ocenione w kontekście art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392 j.t.). W konsekwencji rozważania prawne należało ograniczyć do oceny wysokości zgłoszonych żądań.

W zakresie żądania zadośćuczynienia jego podstawa materialno – prawna znajduje swoje źródło w art. 445 § 1 k.c. Ustawowa regulacja nie określa kryteriów ustalania jego wysokości, nie mniej jednak ma ono charakter całościowy i powinno stanowić pełną rekompensatę pieniężną za doznaną przez osobę poszkodowaną krzywdę (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968/6/107 oraz z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNC 1972/10/183). Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a zwłaszcza zakres i trwałość uszczerbku

na zdrowiu, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia) oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia.

Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powodowi. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd uwzględnił zakres doznanych obrażeń (stłuczenie okolicy łędźwiowo – krzyżowej kręgosłupa, powierzchowny uraz klatki piersiowej i brzucha), konieczność wdrożenia leczenia, w tym stosowania leków, odczuwane cierpienia, ograniczenia w życiu codziennym, jak również konieczność wyreki ze strony osób trzecich oraz ujemne doznania towarzyszące samemu wypadkowi.

Z drugiej strony należało mieć na uwadze, że zakres samych cierpień i niezbędnej pomocy w czynnościach życia codziennego był nieznaczny, powód nie wymagał przeprowadzenia żadnego zabiegu operacyjnego, proces leczenia zakończył się po okresie około 2 miesięcy, rokowania co do stanu zdrowia są pomyślne, a aktualny stan zdrowia K. F. (1) nie powoduje konieczności kontynuowania zarówno leczenia specjalistycznego, jak i stosowania leków.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem będzie kwota 3.500 złotych, która uwzględni jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Przy uwzględnieniu wypłaconej uprzednio K. F. (1) w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 1.000 złotych ostatecznie zasądzono na jego rzecz kwotę 2.500 złotych (3.500 złotych – 1.000 złotych). W pozostałym zakresie powództwo jako nadmiernie wygórowane podlegało oddaleniu.

Żądanie zasądzenia odszkodowania znajduje swą podstawę w art. 444 § 1 k.c. zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W rozpoznawanej sprawie należało rozstrzygnąć kwestię rozmiaru szkody w postaci zwiększonych potrzeb powoda zaistniałych na skutek wypadku i obejmujących powstałe koszty opieki innych osób, leczenia oraz przejazdów.

K. F. (1) po wypadku wymagał okresowo opieki innych osób w czynnościach życia codziennego, zatem roszczenie w tym zakresie jest zasadne. Sąd obliczył wysokość odszkodowania z uwzględnieniem podanej przez eksperta z dziedziny rehabilitacji medycznej liczby dni i godzin, przez które powód wymagał opieki osób trzecich oraz miarodajnej stawki stosowanej przez (...) Komitet Pomocy (...) wynoszącej 11 zł za jedną godzinę opieki (14 dni x 1 h dziennie = 14 h, 14 x 11 złotych = 154 złotych). W tym miejscu należy jedynie zauważyć, że rozmiar poniesionej szkody w tym zakresie podlega określeniu szacunkowemu (art. 322 k.p.c.). Stawki pełnej odpłatności za godziny świadczonej pomocy wynikające z danych uzyskanych od (...) Komitetu Pomocy (...) stanowią jedynie pewny miernik dla potrzeb ustalenia odszkodowania. W przypadku jednak braku korzystania z pomocy wykwalifikowanych pracowników Komitetu brak jest podstaw do różnicowania wysokości stawki na dni powszednie, soboty, niedziele i święta. W konsekwencji uzasadnionym pozostawało przyjęcie stawki w wysokości 11 złotych w odniesieniu do całego okresu, w którym wyreka ze strony osób trzecich była niezbędna.

W zakresie kosztów leczenia należy wskazać, że nie zostały przedstawione żadne dokumenty potwierdzające poniesienie takich wydatków przez powoda. Mając jednak na uwadze treść ekspertyz z zakresu rehabilitacji medycznej i neurologii, a także same twierdzenia K. F. (1) Sąd oszacował ich wysokość na kwotę około 130 złotych. Biegła neurolog przedstawiła szczegółowo sumę kosztów jako kwotę 116,90 złotych. Z kolei ekspert z zakresu rehabilitacji medycznej potwierdził te wydatki, przy czym w odniesieniu do leku S. wskazał koszt 25 złotych (w porównaniu do kwoty 12,20 złotych podanej przez neurologa). Należało zatem przyjąć, że koszty stosowania leków objęły kwotę około 130 złotych (116,90 złotych + 12,20 złotych).

Powód nie udowodnił natomiast w żadnej mierze, że poniósł jakiegokolwiek wydatki związane z wizytami lekarskim, czy dojazdami do placówek medycznych samochodem marki V. (w uzasadnieniu pozwu kwoty te określono odpowiednio na 40 złotych i 150 złotych). W ramach złożonych zeznań K. F. (2) (k.79) przyznał, że „dokładnie nie pamięta, jakie

koszty były związane z wizytami lekarskimi”, zaś „do szpitala dwukrotnie pojechał taksówką, a na wizyty do lekarza przemieszczał się komunikacją miejską”. Mając na względzie obowiązującą w procesie cywilnym zasadę ciężaru dowodu (art. 6 k.c. – onus probandi) oraz zgromadzony materiał dowodowy brak było podstaw do uwzględnienia roszczeń z tego tytułu. W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz K. F. (1) wypłacono kwotę 202,50 złotych tytułem odszkodowania.

Reasumując treść powyższych rozważań Sąd przyznał na rzecz powoda kwotę 154 złote tytułem kosztów wyroku ze strony osób trzecich. W pozostałym zakresie roszczenia były nieudowodnione (wizyty lekarskiej i dojazdu), zaś ustalona wartość wydatków z tytułu leków (130 złotych) została zrekompensowana na etapie postępowania likwidacyjnego, gdzie wypłacono na rzecz K. F. (1) kwotę 202,50 złotych tytułem kosztów leczenia.

Sąd nie znalazł również podstaw do uwzględnienia roszczenia z tytułu renty (art. 444 § 2 k.c.). Przeprowadzone w toku niniejszego postępowania ekspertyzy z zakresu neurologii i rehabilitacji medycznej potwierdziły zakończenie procesu leczenia w związku z wypadkiem oraz brak konieczności dalszego jego kontynuowania, czy też stosowania leków. Nie zachodzi również obecnie wymóg uzyskiwania pomocy ze strony osób trzecich, a sam powód przyznał, że żadnych środków farmakologicznych nie zażywa. W realiach niniejszej sprawy trudno zatem mówić o wystąpieniu jakichkolwiek trwałych następstw zdarzenia, które uzasadniałyby przyznanie renty w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. Ujawnione zaś negatywne konsekwencje dotyczące kosztów leczenia, pomocy osób trzecich, czy też wydatków związanych z dojazdami objęte były roszczeniem z tytułu odszkodowania (art. 444 § 1 k.c.).

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu przyznając je od dnia 16 kwietnia 2016 roku tj. dnia następującego po dniu doręczeniu odpisu pozwu dla strony przeciwnej.

W tym miejscu należy wskazać, że powództwo podlegało oddaleniu co do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 17 sierpnia 2015 roku w przyszłości. W toku prowadzonego postępowania nie zostały bowiem wykazane żadne okoliczności, które wskazywałyby na możliwość wystąpienia innych jeszcze negatywnych skutków zdarzenia niż te, które ujawniły się do tej pory. Z punktu widzenia biegłych z zakresu neurologii i rehabilitacji medycznej rokowania co do stanu zdrowia K. F. (1) są dobre, zaś sam powód nie stosuje obecnie leków i nie odczuwa innych dolegliwości niż po samym wypadku. Należy mieć jednak na względzie, że rozstrzygnięcie to nie pozbawia powoda możliwości dochodzenia roszczeń w przyszłości w przypadku ewentualnego ujawnienia się dalszych skutków wypadku. Zgodnie bowiem z treścią (...) § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielnia kosztów procesu, w myśl której strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 80 %, zaś pozwany w 20 %. Koszty procesu wyniosły łącznie 6.582 złotych, w tym po stronie powoda w kwocie 4.165 złotych (648 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 100 złotych tytułem opłaty od skargi na orzeczenie referendarza sądowego – art. 25 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz 1.000 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaś po stronie pozwanej 2.417 złotych (2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Powoda, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 5.265,60 złotych (0,80 x 6.582 złotych), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 4.165 złotych, winien zwrócić na rzecz pozwanej kwotę 1.100,60 złotych (5.265,60 złotych – 4.165 złotych).

W toku niniejszego postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w kwocie 280,14 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego (k.112). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie Sąd nakazał pobrać od powoda kwotę 224,11 złotych (280,14 złotych x 0,80), zaś od pozwanej 56,03 złotych (280,14 złotych x 0,20) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

O zwrocie nadpłaconej opłaty od skargi na orzeczenie referendarza sądowego (uiszczona opłata 130 złotych, należna opłata 100 złotych) Sąd orzekł na podstawie art. 80 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.